

Warszawa 5 stycznia 2015

Dr hab. prof. UW Iwona Jakubowska-Branicka
Instytut Stosowanych Nauk Społecznych
Uniwersytet Warszawski

Recenzja rozprawy doktorskiej:

**Mgr Doroty Woronieckiej-Krzyżanowskiej „Extended exile: daily life in a
palestinian refugee city-camp”**

napisanej pod kierunkiem prof. dr hab. Joanny Kurczewskiej,

Instytut Filozofii i Socjologii PAN, Warszawa 2014

Temat i problem pracy.

Najogólniej rzecz ujmując, praca poświęcona jest problematyce doświadczenia długotrwałego uchodźstwa. Zarówno w powszechnym przekonaniu jak w literaturze przedmiotu uchodźstwo postrzegane jest jako zjawisko przejściowe i z definicji krótkotrwałe. Tymczasem, w związku z wydarzeniami politycznymi i procesami społecznymi będącymi ich konsekwencją, uchodźstwo ma coraz częściej charakter mniej lub bardziej długotrwały, wydaje się, że w wielu sytuacjach wręcz bezterminowy w sensie niemożności określenia czasu jego trwania. Sytuacja taka zmusza do postawienia pytania, jaka jest różnica między uchodźstwem a przesiedleniem, a odpowiedź na to pytanie zależy od kontekstu politycznego.

Problem uchodźców palestyńskich z Izraela jest problemem utrudniającym, jeśli nie uniemożliwiającym rokowania między stronami konfliktu. Dla większości Palestyńczyków kwestia powrotu na opuszczone ziemie jest najważniejsza. Z ekspertyzy przeprowadzonej przez biuro palestyńskie i opublikowanej w 2003 roku wynika, że ponad 95% badanych uchodźców jest przekonanych o swoim prawie do powrotu. Nie wiadomo jednak, ilu uchodźców mogłoby powrócić. Według danych ONZ, włączając potomków uchodźców z tamtego czasu, obecnie około 4 375 050 Palestyńczyków posiada status uchodźcy. Z punktu widzenia Izraela powrót takiej ilości

Palestyńczyków, czy nawet ich części, na ziemi zamieszkałe przez nich przed przymusowym opuszczeniem jest sytuacją nie do przyjęcia, ponieważ staliby się muzułmańską większością w państwie żydowskim. Czy więc możliwe jest dojście do jakiegokolwiek konsensusu? Tego w tej chwili nie wie nikt.

Omawiany problem długotrwałego uchodźstwa Autorka pracy doktorskiej zatytułowanej „Extended exile: daily life in a palestinian refugee city-camp”, mgr Dorota Woroniecka-Krzyżanowska analizuje na przykładzie obozu dla uchodźców palestyńskich Al-Am’ari, znajdującym się na Zachodnim Brzegu Jordanu. Większość Am’aryjczyków to uchodźcy z wojny 1948 roku, w wyniku której około ośmiuset tysięcy arabskich mieszkańców Brytyjskiego Mandatu Palestyny było zmuszonych opuścić swoje domy na skutek agresji sił zbrojnych walczących o powstanie państwa Izrael. Al-Am’ari jest jednym z 19 obozów dla uchodźców znajdujących się na terenie Zachodniego Brzegu. Został założony w 1949 roku przez Międzynarodowy Komitet Czerwonego Krzyża, wkrótce potem opiekę nad obozem przejęła Agencja Narodów Zjednoczonych dla Pomocy Uchodźcom Palestyńskim na Bliskim Wschodzie, która to Agencja do dnia dzisiejszego zapewnia mieszkańcom Al-Am’ari bezpłatną edukację, opiekę zdrowotną oraz zabezpieczenie finansowe.

Autorka stawia tezę, że doświadczenie długotrwałego uchodźstwa charakteryzuje się wykluczeniem dwojakiego rodzaju. Po pierwsze, przez sam fakt wysiedlenia uchodźcy tracą bezpośredni kontakt ze swoimi dotychczasowymi miejscami zamieszkania, co najczęściej wiąże się nie tylko z utratą materialnych podstaw egzystencji, ale także określonego stylu życia i posiadanej pozycji w ramach społeczności lokalnej. Po drugie, ze względu na zakładany tymczasowy charakter tej sytuacji, uchodźcy pozostają na marginesie życia społecznego społeczności przyjmującej. W przypadku mieszkańców Al-Am’ari sytuacja uchodźstwa ciągnie się ponad 60 lat, tak więc doświadczenie uchodźstwa sprowadza się nie tylko do aktu wysiedlenia i jego konsekwencji, ale polega również na stopniowym osiedlaniu się na wygnaniu. Dlatego też stawiane przez Autorkę pytania badawcze dotyczą również procesu wyłaniania się obozu jako odrębnej społeczności lokalnej o jasno określonych granicach. Opisuje społeczne praktyki tworzenia miejsca w sytuacji długotrwałego uchodźstwa, starania mieszkańców na rzecz stworzenia własnego miejsca i własnej wspólnoty, w której kultywowanie przeszłości przeplata się z poczuciem przynależności do obecnego miejsca zamieszkania i nowoutworzonej wspólnoty.

Założone cele badawcze Autorka realizuje konsekwentnie, wprowadzając czytelnika krok po kroku w omawianą problematykę.

Pierwszy rozdział pracy poświęcony jest prezentacji teoretycznych inspiracji pracy, przedstawieniu problemu badawczego oraz metodologii badania. W rozdziale drugim Autorka charakteryzuje sytuację palestyńskich uchodźców w historycznej perspektywie, omawia społeczno-historyczny kontekst obozu dla uchodźców w Al-Am'ari dokonując jednocześnie jego wyczerpującego opisu. W rozdziale trzecim analizuje narracje uchodźców dotyczące wydarzeń wojny 1948 roku, miejsc pochodzenia oraz ich obecnej sytuacji społeczno-politycznej. Rozdział czwarty poświęcony jest charakterystyce społeczności przyjmującej, miast Ramallah oraz Al-Bireh w podwójnej perspektywie: z jednej strony przedstawia tzw. obiektywny opis tych miast i społeczności je zamieszkujących; z drugiej sposób postrzegania tych społeczności i relacji łączących je z uchodźcami zamieszkującymi obóz z perspektywy samych uchodźców. Rozdział piąty Autorka poświęca rekonstrukcji procesów służących budowaniu zwartej, zamkniętej społeczności lokalnej, włącznie z działaniami o charakterze symbolicznym zmierzającymi do zjednoczenia wokół nich mieszkańców Al-Am'ari.

Przeprowadzone analizy prowadzą Autorkę do wniosku, że dzięki zadomowieniu się w obozie mieszkańcom udaje się przezwyciężyć niektóre objawy podwójnego wykluczenia, zbudować spójną, odrębną społeczność lokalną bazującą zarówno na tradycji jak silnych więzach między mieszkańcami, doprowadzić do pewnej poprawy w stosunkach z ludnością przyjmującą. Sytuacja mieszkańców Al-Am'ari jest jednak paradoksalna. Z jednej bowiem strony czują się i niewątpliwie są upośledzeni i dyskryminowani z uwagi na niższy status społeczny i ekonomiczny niż ich sąsiedzi w Ramallah i w Al-Bireh, z drugiej strony, dążą do zachowania statusu uchodźcy mimo nieuchronnego procesu osiedlania się na wygnaniu. Zachowanie statusu uchodźcy jest istotne z dwóch powodów. Po pierwsze, prawny status uchodźcy przyznaje cały szereg uprawnień poprawiających jakość życia, po drugie, rezygnacja ze statusu uchodźcy może być interpretowana jako rezygnacja z dążenia do odzyskania i powrotu na ziemię dawniej zajmowane, a ten cel uznawany jest przez mieszkańców Al-Am'ari za priorytetowy.

Budując więc świat symboliczny, do którego, jak wierzą, kiedyś wrócą, jeśli nie oni sami, to ich dzieci lub wnuki, a jednocześnie podejmują wszelkie wysiłki, aby

zachować charakter „tymczasowości” obozu-miasta, nie przekształcić go w stałe miejsce zamieszkania, w „normalne” miasto. Mamy więc do czynienia ze swoistym „rozdwojeniem”, schizofrenią toczącego się życia, z życiem w „równoległych rzeczywistościach”: tej aktualnej, bieżącej, traktowanej jako „tymczasowa” oraz tej symbolicznej, zbudowanej na micie założycielskim i planach powrotu. Konsekwencje funkcjonowania w takiej „rozdwojonej” rzeczywistości mogą być dysfunkcjonalne zarówno dla jednostek jak społeczności poddanej takiemu działaniu. Sytuacja taka uniemożliwia konstruowanie bieżącej rzeczywistości, organizowanie dostatniego i wygodnego życia, ponieważ byłoby to sprzeczne z podtrzymywaniem sytuacji tymczasowości; czyni trudniejszymi nawiązywanie sąsiedzkich stosunków z otoczeniem społecznym; wychowuje do realizacji mitu odzyskania dawnych ziem a nie do budowania nowego życia i swojego w nim miejsca. Przekonanie o tymczasowości bieżącej egzystencji przekłada się na tymczasowe rozwiązania, mieszkańcy Al.-Am’ari pozostają więc w sytuacji pewnej „zamkniętości” na tworzenie własnego, godnego bytu.

Praca mgr Doroty Woronieckiej-Krzyżanowskiej jest wnikliwym studium antropologicznym, wprowadzającym czytelnika w świat życia społecznego i percepcji rzeczywistości uchodźców, mieszkańców Al.-Am’ari. Autorka analizuje najistotniejsze jej zdaniem aspekty sytuacji uchodźców, konfrontując tzw. „obiektywną” wiedzę o ich sytuacji społeczno-politycznej z interpretacją tej rzeczywistości przez podmioty jej doświadczające. Praca jest doskonałym materiałem pozwalającym zrekonstruować procesy tworzenia i podtrzymywania tożsamości etnicznej, narodowej i politycznej tej grupy uchodźców.

Znakomita struktura pracy. Autorka prowadzi czytelnika, przedstawiając analizowane problemy wedle najlepszego z możliwych schematu, od ogólnego zarysu prezentowanego zagadnienia, do problemów coraz bardziej szczegółowych. Taki sposób prezentacji omawianych problemów pozwala „ogarnąć” całość przedstawianego, bardzo bogatego materiału, przeprowadzić systematyczną analizę, co świadczy o wysokiej kompetencji metodologicznej Autorki. O wysokich kompetencjach metodologicznych Autorki świadczy również sposób realizacji omawianych badań. Autorka nie tylko przeprowadziła obserwację uczestniczącą „wchodząc” w badaną społeczność, ale doprowadziła do rzadko spotykanej sytuacji zaproszenia przedstawicieli badanej społeczności do własnej „społecznej prywatności”, co stworzyło sytuację pewnej

równowagi w relacjach między Nią-badaczem a badaną społecznością, co niewątpliwie przyczyniło się do większej szczerości i otwartości badanych. Analizowany przez Autorkę materiał dobrany jest starannie, od danych faktograficznych, w tym statystycznych począwszy, po materiał zebrany w trakcie pogłębionych wywiadów otwartych. Metoda przeprowadzonych badań, kryteria będące podstawą celowego doboru próby respondentów są starannie opisane, charakterystyka badanych również.

Praca jest bardzo dobrze umocowana teoretycznie, w trakcie przedstawionych rozważań Autorka nawiązuje do teorii, konfrontując je z zebrany materiał badawczy. Bibliografia jest bogata. Praca starannie przygotowana pod względem edytorskim.

Poza wszystkimi wymienionymi zaletami, praca ma jeszcze dodatkowy walor. Autorka słusznie podkreśla, że sytuacja długotrwałego uchodźstwa wymaga do jej opisu odmiennego języka teoretycznego, niż sytuacja uchodźstwa przejściowego. Jestem przekonana, że przedstawiona przez Nią praca przyczyni się w znacznym stopniu do opracowania takiej teorii.

Zwykle w tym momencie recenzent pracy przechodzi do uwag krytycznych. Nierzadko zdarza się, że uwag takich nie ma. Tym razem z taką sytuacją mam do czynienia. Praca jest bardzo dobra zarówno pod względem teoretycznym i metodologicznym.

Jedyna uwaga. Moim zdaniem szkoda, że Autorka nie poświęciła więcej uwagi problemowi konstruowania tożsamości zbiorowych, etnicznych i politycznych oraz pewnym niebezpieczeństwom związanym z ich tworzeniem. Problem wydaje mi się istotny i wart pogłębionej analizy, szczególnie w kontekście sytuacji politycznej Zachodniego Brzegu. Być może w przyszłości Autorka również uzna go za przedmiot dalszych rozważań, mimo niewątpliwych trudności związanych z badaniem tego niesłuchanie wrażliwego obszaru życia społeczno-politycznego.

Wniosek końcowy.

Rozprawę doktorską przygotowaną przez mgr Dorotę Woroniecką-Krzyżanowską oceniam bardzo wysoko. Autorka podejmuje bardzo istotny problem społeczny i teoretyczny. Przedstawiona przez Nią analiza jest niesłuchanie szczegółowa a zaprezentowany materiał bardzo bogaty. Autorka wykazuje szeroką kompetencję teoretyczną, metodologiczną oraz wysoką kulturę słowa połączoną ze starannością

wyvodu naukowego. Biorąc pod uwagę wymienione zalety, postulowałabym publikację pracy, a przynajmniej jej fragmentów.

Rozprawa spełniając wszystkie warunki stawiane pracy doktorskiej upoważnia mnie do wniosku o dopuszczenie mgr Doroty Woronieckiej-Krzyżanowskiej do dalszych etapów przewodu doktorskiego zmierzającego do nadania stopnia doktora.

A handwritten signature in black ink, appearing to be 'D. J. J. J.', written in a cursive style.